

O szóstej piłam pierwszą kawę na werandzie "w towarzystwie" śpiewu ptaków.

Nagle zrobiło się cicho i wyleciały z krzaków młode, małe pliszki. Stały na trawniku i zaczęły się przechadzać. Co pewien czas schylały główki i piły z trawy rosę.

Zeszłam cichutko i powoli z werandy, zdjęłam klapki i bosy zaczęłam chodzić po porannej rosie. Maleństwa odleciały i skryły się w iglakach.

Spod krzaka wyskoczyła żaba, ale natychmiast wykonała następny skok. I tyle ją widziałam.

Przyniosłam mały stołeczek, usiadłam przy grządce z kwiatami i obcinałam przekwitłe kwiatostany i wrywałam chwasty. Nad moją głową latały motyle i ważki.

Okolo 10-tej zatelefonował Szczerbaty i powiedział, że jest bardzo fajnie a woda w morzu ciepła. W tle słychać było piski Pytalskiego. Potem włączył się i ich tata i powiedział: „Pojęcia nie masz co oni tu wyprawiają”.

Po 15 minutach znowu zatelefonował Szczerbaty i krzyknął: „Babcia, wiesz... wujek do nas przyjechał!!!”.

Potem położyłam się na leżaku w cieniu kosodrzewiny. Wzięłam ze sobą książkę, kilka tygodników, notes, pióro, karton soku i maliny w pojemniczku. Czytałam, jadłam, pisałam, co pewien czas spoglądałam w niebo i podziwiałam przesuwające się leniwie białe chmury.

Po jakimś czasie usnęłam.

Nie wiem jak długo spałam. Obudził mnie głos Grażyny i Andrzeja. Zapraszali do siebie na chłodnik i naleśniki z owocami.

Poszłam. Jedliśmy obiad wśród pnących róż. Potem Andrzej przeczytał nam swój najnowszy wiersz. Napisał go poprzedniej nocy.

Wróciłam do siebie. Wyjęłam kosiarkę, zaczęłam kosić trawę.

Przyjechałeś późnym popołudniem i przywiozłeś ze sobą pyszne ciasto. Zaparzyłam kawę.

Potem podlewaliśmy działkę.

Dwie godziny później zaczęło się ściemniać i włączyły się w białą trawę lampki solarne.

Świerszcze zaczęły koncert. I słychać było psy szczekające we wsi...

Potem zapadła cisza.

I na niebo wyszły gwiazdy. Spoglądały w kierunku księżyca.

Kończył się dzień, a ja nie byłam zmęczona. I zupełnie nic mnie nie bolało.

Trwaj wiecznie Chwilo - powiedziałam cicho zasypiając... - Bardzo Cię proszę...

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Hedwig, dodano 03.09.2014 16:23

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.